

Błażej Przybylski

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa
ORCID: 0000-0002-0663-8692

<https://doi.org/10.15633/8788363241940.15>

Pomiędzy aktywnością a biernością. Badania nad partycypacją polityczną młodzieży w Polsce

Streszczenie: W artykule głównymi kategoriami uczyniono aktywność i bierność polityczną. W pierwszej części – na podstawie danych statystycznych pochodzących z ogólnopolskich raportów – zaprezentowano formy, wzory i poziom aktywności młodzieży w obszarze polityki. Druga część ma charakter raportu z badań jakościowych, zrealizowanych z wykorzystaniem testu projekcyjnego. Na podstawie pisemnych wypowiedzi uczestników badania przedstawiono przyczyny wyboru strategii nieangażowania się w politykę w obliczu nadejścia pesymistycznego scenariusza wydarzeń.

Słowa kluczowe: aktywność, bierność, edukacja obywatelska, młodzież, przyszłość

Wprowadzenie

Aktywność i bierność polityczna to dwa sposoby funkcjonowania w sferze publicznej. Oba zagadnieniom przyglądają się przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych, publicyści i politycy. Systematycznie poświęca się im liczne opracowania empiryczne i teoretyczne. Dotychczas wielu badaczy podejmowało próby opisanie i zrozumienia tych fenomenów, znajdujących się na dwóch biegunach: uczestnictwa i bierności obywatela i obywatelki w świecie polityki. Poniższa próba jest kontynuacją i uzupełnieniem stanu wiedzy na temat ak-

tywności młodzieży. W pierwszej części tekstu – na podstawie analizy badań realizowanych w ostatnich latach przez duży ośrodek badawczy – dokonano diagnozy aktywności politycznej młodzieży. W drugiej zaprezentowano wyniki badania własnego, zrealizowanego wśród młodzieży akademickiej z uczelni warszawskich, dotyczącego między innymi wyboru przez młodych strategii nieangażowania się w przypadku wystąpienia w przyszłości pesymistycznego scenariusza. Obie części uznano za komplementarne dla lepszego opisu i zrozumienia funkcjonowania młodzieży w sferze publicznej.

Aktywność młodzieży w polityce. Najważniejsze ustalenia

Jak podkreślał Jacek Raciborski: „uczestnictwo we wspólnocie politycznej to filar demokratycznego obywatelstwa, najważniejszy sposób legitymizacji władz państwowych. Tymczasem właściwie we wszystkich demokracjach obserwujemy w ostatnich dziesięcioleciach spadek zaangażowania obywatelskiego, i to na wielu płaszczyznach: od uczestnictwa w wyborach władz politycznych, przez spadek udziału w stowarzyszeniach, protestach i innych działaniach obywatelskich, aż do braku nawet elementarnego zainteresowania polityką. Mamy więc powszechnie do czynienia z obywatelstwem pasywnym” (2011, s. 49). Teza ta, odważna i pesymistyczna, zostanie zestawiona z wynikami opublikowanymi przez renomowany ośrodek badawczy (CBOS).

Ogólnopolskie, reprezentatywne, cykliczne badania statystyczne prezentują procentowe wymiary szeroko rozumianej aktywności politycznej młodzieży. Ich analiza pozwala na dokonanie ilościowego obrazu pokolenia i skonfrontowanie go z popularnymi tezami o młodzieżowej niechęci, apatii i wycofaniu. W poniższym fragmencie przedstawiono kluczowe ustalenia odnośnie do uczestnictwa młodych pokoleń w sferze publicznej. Prezentacja ta ma charakter jedynie szczytkowy, ale dotyczy kwestii ważnych, wymagających systematycznych studiów, pogłębionych analiz i dalszej refleksji. Przedstawione dane procentowe nie stanowią wyczerpującego opisu. Nie uwzględniają między innymi motywacji, uwarunkowań zaangażowania, w tym roli instytucji edukacyjnych, czy wreszcie barier stojących na drodze do większej aktywności oraz mechanizmów i proponowanych rozwiązań prowadzących do większej mobilizacji w tym zakresie. Poniższy obraz młodego pokolenia funkcjonującego w sferze publicznej, dla przejrzystości wyводу, zostanie przedstawiony w punktach.

Przytaczane dane statystyczne pochodzą z raportów CBOS opublikowanych w latach 2021 i 2022 (CBOS 2021a, 2021b, 2022).

Niski poziom zainteresowania polityką

Zainteresowanie polityką jest elementem wstępnym do podjęcia większej aktywności. Młodzi obywatele (od 18 do 24 lat) od lat 90. XX wieku konsekwentnie deklarują niski poziom zainteresowania polityką. Na bardzo duże lub duże zainteresowanie polityką, oznaczające uważne lub dość uważne śledzenie tego, co się dzieje w polityce, wskazuje około 15% młodzieży (w 2021 – 17%, co stanowiło najwyższy wynik od pierwszego pomiaru dokonanego w 1996 roku). Za każdym razem najwyższy odsetek respondentów deklorowało zainteresowanie średnie, które polega na śledzeniu głównych wydarzeń (w 2021 – 40%). W ostatniej turze badań 40% młodzieży wskazało na zainteresowanie nikłe (19%) lub żadne (21%). Wskaźnik ten jest znacznie niższy niż chociażby w 2013 roku, kiedy odpowiedzi te wybrało 55% respondentów. Jak widać, przeważająca większość badanych (ok. 80%) interesuje się polityką w stopniu niewielkim, średnim lub w ogóle. Odsetek młodzieży deklorującej co najmniej duże zainteresowanie nie różni się znacząco od odsetka ogółu dorosłych Polaków, którzy jednak znacznie częściej oceniają swoje zainteresowanie jako średnie i dwukrotnie rzadziej jako nikłe lub żadne.

Wyniki badań realizowanych w okresie ostatniego „czwierćwiecza” pokazują, że najsilniejszą zmienną różnicującą poziom zainteresowania polityką wśród młodzieży uczęszczającej do szkół ponadpodstawowych jest typ szkoły. Największe zainteresowanie tradycyjnie deklarują licealiści, mniejsze uczniowie techników, a najmniejsze szkół branżowych. Największe zainteresowanie polityką widoczne jest wśród dzieci rodziców z wyższym wykształceniem i tych, które osiągnęły wyższe oceny w szkole. W 2021 roku nieco większy odsetek chłopców (19%) niż dziewcząt (15%) deklorował zainteresowanie polityką w stopniu co najmniej dużym. Różnica ta od 2010 roku systematycznie maleje; zainteresowanie polityką deklaruje coraz większy odsetek dziewcząt.

„Zwrot ideologiczny” – zmiany światopoglądowe

Odczytanie wyników powyższych badań pozwala wysnuć wniosek, że mamy do czynienia ze „zwrotem ideologicznym”, który oznacza gwałtowny

wzrost wśród młodzieży polskiej deklarowanej orientacji lewicowej. W 2021 roku po raz pierwszy w III RP zanotowano przewagę młodych osób utożsamiających się z poglądami lewicowymi nad osobami o poglądach prawicowych. Niespodziewanie młodych „lewicowców” (25%) jest nawet więcej niż łącznie przedstawicieli „centrum” (12%) i prawicy (11%). Tradycyjnie też największy odsetek respondentów wybrał odpowiedź „trudno powiedzieć” (52%); jest to jednak najniższy wynik w całej historii badań (np. w 2013 roku odpowiedź tę wybrało ponad 70% respondentów). Na przestrzeni lat utrzymuje się podobny odsetek osób wybierających polityczne centrum (ok. 10–12%); dwukrotnie zmniejszył się za to procentowy udział „prawicowców” (z 23% w 1996 do 11% w 2021).

Młodzi znacznie częściej niż dorośli nie potrafią dokonać światopoglądowej identyfikacji (odpowiednio 52% do 19%). Za to ci o wyraźnie sprecyzowanych poglądach politycznych na tle ogółu dorosłych Polaków są zdecydowanie częściej lewicowi (52% do 24%) i znacznie rzadziej prawicowi (24% do 44%). Dokładniejsze analizy pokazują, że zdolność do określenia własnych poglądów oraz konkretna światopoglądowa identyfikacja związane są przede wszystkim z następującymi czynnikami:

- poziomem zainteresowania polityką (im większy poziom zainteresowania, tym większy odsetek osób potrafiących zidentyfikować własne poglądy);
- religijnością (w grupie osób głęboko wierzących dominują prawicowcy);
- typem szkoły (największy odsetek respondentów potrafi określić swoje poglądy wśród uczniów liceów ogólnokształcących, a najmniejszy wśród uczniów szkół branżowych);
- miejscem zamieszkania (im większa miejscowość zamieszkania, tym wyraźniejsza przewaga osób o poglądach lewicowych – na wsi przewaga ta wynosi 1 pp., a w miastach co najmniej półmilionowych aż 38 pp.);
- płcią (sprecyzowane poglądy mają częściej chłopcy, choć należy podkreślić, że różnice systematycznie się zmniejszają; obserwowane są znaczące różnice w poglądach między płciami – wśród dziewcząt o sprecyzowanych poglądach 69% deklaruje poglądy lewicowe, a 12% prawicowe, wśród chłopców 32% lewicowe, a 37% prawicowe).

Tak wyraźne różnice pomiędzy płciami wydają się istotne i zastanawiające – można pokusić się o stwierdzenie, że polityczny świat dziewcząt i mężczyzn to dwa zupełnie inne krajobrazy. W tekście świadomie pominięto różnice w prefe-

rencjach partyjnych pomiędzy różnymi grupami młodzieży; nie przedstawiono procentowych rozkładów poparcia dla głównych sił politycznych (por. CBOS 2021a, 2021b, 2022). Aby rzucić światło na inny wymiar tych spektakularnych ustaleń, warto dodać, że „jest sprawą zdecydowanie nieoczywistą, co nazwiemy orientacją lewicową, a co prawicową. Można być bowiem wyznawcą lewicy ekonomicznej i tożsamościowej (i optować za rozwiązaniami socjaldemokratycznymi), lecz równie dobrze można być wyznawcą lewicy ekonomicznej i prawicy tożsamościowej (i preferować populizm). Spójna ideologicznie orientacja konserwatywna (będąca kombinacją prawicy ekonomicznej i tożsamościowej) i orientacja liberalna (wynikająca z wartości charakterystycznych dla prawicy ekonomicznej i lewicy tożsamościowej) są tylko jednymi z możliwych opcji” (Szafraniec i in. 2017, s. 204). Ta uwaga każe z pewnym dystansem podejść do anonsowanego „zwrotu ideologicznego”; badania pokazują jednak wyraźną tendencję do „przesuwania się” młodzieży w kierunku bardziej progresywnych ideologii.

Uczestnictwo wyborcze młodych obywateli

Aktywność wyborcza jest najpopularniejszym wskaźnikiem uczestnictwa w życiu politycznym. Do 2020 roku badania dokumentowały, że odsetek respondentów deklarujących zarówno chęć uczestnictwa w wyborach, jak i już *ex post* udział w nich wśród najmłodszej grupy wiekowej (18–24 lata) utrzymuje się na niższym poziomie niż wśród ogółu dorosłych (za wyjątkiem okresu 2004–2013, gdy wynik ten był zbliżony; po 2013 roku ponownie obserwowano odwrót młodego pokolenia od tradycyjnej formy uczestnictwa politycznego, jaką jest udział w wyborach). Warto zauważyć, że w roku 2020 najmłodsza kategoria wiekowa badanych znacznie chętniej deklarowała udział w wyborach parlamentarnych niż jeszcze rok wcześniej (z 67% do 77%). W roku 2021 odsetek ten utrzymał się na podobnym poziomie, ale – co ważne – pierwszy raz okazał się wyższy niż wśród ogółu respondentów (o 1 pp.). Do wyników należy jednak podchodzić z dystansem; wcześniejsze badania ankietowe jednoznacznie ujawniają spory rozdźwięk między deklaracjami a rzeczywistością.

Dane z *exitpolls* z I oraz II tury wyborów prezydenckich w 2020 roku dokumentują, że wśród młodego pokolenia nastąpił gwałtowny wzrost frekwencji. Zwiększyła się ona w każdej kategorii wiekowej, jednak w przypadku najmłodszych wyborców (18–29 lat) wzrost okazał się największy. Ich deklarowany

udział był porównywalny z udziałem kategorii starszej (30–39 lat), niższy jednak od kolejnych grup wiekowych, za wyjątkiem najstarszej (60 lat i więcej). Jak zauważał Jacek Raciborski, „w ostatnich wyborach prezydenckich młode pokolenie zmobilizowało się, całkowicie zasypało lukę i wyraziło przy tym istotnie odmienne preferencje” (2021, s. 55). Preferencje co do konkretnych partii czy kandydatów, mimo spektakularnych różnic pomiędzy wyborami młodych dorosłych a starszych pokoleń, nie będą stanowiły przedmiotu niniejszych rozważań. W 2011 roku naszkicowano portret młodego wyborcy. Według badań powyborczych (CBOS 2011) polscy wyborcy w wieku 18–24 lat to w większości mężczyźni (60% mężczyzn, przy 50% kobiet). Na udział w wyborach wpływało miejsce zamieszkania. Znacznie częściej głosowali mieszkańcy dużych miast (81%). Żaden inny czynnik nie determinował udziału w głosowaniu w stopniu tak istotnym, jak miejsce zamieszkania. Osoby posiadające średnie lub wyższe wykształcenie głosowały chętniej niż te legitymujące się wykształceniem podstawowym i zawodowym.

Można prognozować, że szczegółowa analiza kolejnych wyborów wskaże inne tendencje, szczególnie jeśli chodzi o uczestnictwo kobiet i mężczyzn. Warto też odnotować, że członkostwo w partii politycznej deklaruje 1% młodych respondentów. Odsetek ten, plasujący się na granicy błędu statystycznego, choć marginalny, jest stabilny. Przeważająca większość młodych ludzi nie bierze pod uwagę możliwości wstąpienia w przyszłości do partii. Młodzi zdecydowanie odrzucają ewentualne członkostwo w partii; polityka stanowi dla nich obszar oceniany negatywnie. Jak żartobliwie ujął to jeden z autorów w odniesieniu do amerykańskiej sceny politycznej – czasem różnice między głównymi siłami mogą przywołać na myśl dywagacje o wyższości Coli nad Pepsi (Tickell 2018, s. 108).

Niekonwencjonalna partycypacja polityczna

Obywatele państw demokratycznych, poza możliwością udziału w wyborach i przynależności do partii politycznych – co jest przedmiotem największej liczby analiz – mogą również angażować się w inne działania na polu politycznym. Co więcej, wydaje się, że współcześnie istnieje zgoda co do tego, że polityka zmieniła swoje miejsce; opuściła tradycyjne przyczółki. Obecny dotąd podział na sferę prywatną i publiczną jest dziś kwestionowany i raczej nie odpowiada rzeczywistości. Procesy te Habermas nazwał „przeobrażeniami sfery

publicznej” (2008). Granice są przesuwane, podziały niwelowane, a różnice zacierane. Nie sposób odróżnić działań prywatnych od publicznych.

Ten zwrot w kierunku innej polityki dobrze obrazuje pytanie, które pojawiło się w niemieckiej prasie: „Czy ludzie stali się mniej polityczni, czy polityka mniej ludzka? Niegdyś na pytanie polityczne padały tylko dwie odpowiedzi: socjaldemokratyczna lub chrześcijańsko-demokratyczna. Wtedy ludzie regularnie stawiali swój krzyżyk. Frekwencja wyborcza wynosiła 90% (...). Minęło. Coraz mniej ludzi bierze udział w wyborach, coraz więcej patrzy sceptycznie na tradycyjne partie polityczne. Za to coraz więcej ludzi można dziś spotkać na protestach ulicznych – czy w Stuttgarcie, gdzie spór dotyczy dworca kolejowego, czy w Berlinie, gdzie dziesiątki tysięcy ludzi demonstrują przeciwko polityce atomowej rządu federalnego” (Gaschke 2010, s. 6).

Warto zasygnalizować skokowy wzrost uczestnictwa młodych Polaków w protestach społecznych, takich jak demonstracje, marsze, strajki, blokady itp. Od początku lat 90. XX wieku odsetek młodych ludzi deklarujących uczestnictwo w akcie protestu społecznego wynosił stale ok. 5% (na ogół był nieco wyższy lub porównywalny do ogółu obywateli). Dopiero rok 2020 przyniósł gwałtowną zmianę: w roku poprzedzającym badanie co trzeci młody Polak (36%) przynajmniej raz uczestniczył w demonstracji. W okresie tym w Polsce miały miejsce głośne medialnie wydarzenia, przede wszystkim masowe akcje protestacyjne po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie przerywania ciąży. Uczestnictwo w jakichkolwiek protestach częściej deklarowały kobiety (45% wobec 24% mężczyzn), osoby o poglądach lewicowych, deklarujące ogólnie większe zainteresowanie polityką, niewierzący.

Podsumowując wątek aktywności politycznej młodego pokolenia, warto jeszcze zwrócić uwagę na uspiiony potencjał obywatelskości młodzieży, na który wskazują:

- angażowanie się w sprawy, które są dla młodych ważne, ale niezwiązane z konkretnymi środowiskami politycznymi;
- mobilizowanie się, gdy interesy młodych są zagrożone (np. ACTA, Ogólnopolski Strajk Kobiet);
- brak preferencji partyjnych (nie mam na kogo głosować/nie głosuję, nie musi być tożsamy z brakiem zainteresowania polityką);
- preferowane inne, niekonwencjonalne formy aktywności politycznej (np. działalność w Internecie, bojkoty konsumenckie) (Kwiecińska-Zdrenka 2022, s. 139).

To tylko wybrane obserwacje, które dotyczą przeobrażeń w obszarze aktywności społecznej młodzieży. Jej funkcjonowanie w przestrzeni publicznej stanowić będzie przedmiot systematycznych badań. Zaprezentowane konkluzje uwidaczniają formy, zasięg i wzory, jakie przyjmuje uczestnictwo młodzieży w życiu politycznym; rzucają też światło na różne społeczne deficyty, w tym również te związane z instytucjami edukacyjnymi i edukacją obywatelską.

W tym krótkim przedstawieniu aktywności młodzieży pominięto szereg istotnych spraw, jak np. poziom subiektywnego poczucia wpływu na rzeczywistość społeczną, aspiracje i plany względem uczestnictwa politycznego, preferencje partyjne, ocena demokracji i szerzej polityki w ogóle czy wreszcie inne formy niekonwencjonalnej aktywności, jak podpisywanie petycji, noszenie znaczków propagujących kampanie społeczne, działalność w Internecie itp. Nie wymieniono nawet (poza prawami reprodukcyjnymi) kwestii najistotniejszych dla młodych, jak np. kryzys klimatyczny, który można uznać za „największe pole walki młodej generacji” (Tickell 2018, s. 179). Szkic ten, zaledwie dotykający wybranych kwestii, ujawnił jednak kilka ważnych danych co do stanu aktywności młodzieży w sferze publicznej – wewnętrzne zróżnicowania, wagę czynników społeczno-demograficznych sprzyjających lub utrudniających aktywność na tym polu, a także gwałtowne przeobrażenia i przesunięcia.

Bierność – w kierunku zrozumienia przyczyn (na podstawie badań własnych)¹

Ta część artykułu została oparta na danych z autorskiego projektu realizowanego w pierwszym kwartale 2019 roku wśród młodzieży akademickiej studiującej w trybie stacjonarnym na warszawskich uczelniach publicznych. Kluczową kategorią analityczną uczyniono bierność.

Cel badania

Celem przeprowadzonego badania było rozpoznanie zachowania młodzieży wobec realizacji scenariusza zagrożeń (tzw. „neototalitaryzm”) opracowanego przez ekspertów Polskiej Akademii Nauk (PAN)². Główny problem badaw-

¹ Opisowane badanie stanowiło część większego projektu, którego metodologia oraz wyniki zostały szczegółowo przedstawione i omówione w autorskiej książce (Przybylski 2021).

² Raport „Polska 2050”, opracowany przez Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN (zespół autorsko-redakcyjny: M. Kleiber, J. Kleer, A.P. Wierzbiński, B. Galwas,

czy zawarto w pytaniu: Jak zachowaliby się uczestnicy badania wobec realizacji pesymistycznego scenariusza rozwoju Polski, nazwanego „neototalitaryzmem”? Odnosi się ono bezpośrednio do działań zakładanych przez młodzież akademicką na wypadek realizacji scenariusza zagrożeń.

Metoda

W badaniu wykorzystano autorski test projekcyjny; narzędzie o charakterze jakościowym z dodatkowym elementem ilościowym. Służyło ono poznaniu projektowanego zachowania i jego uzasadnieniu w obliczu realizacji pesymistycznego scenariusza zagrożeń (*Raport. Polska 2050*). Młodym uczestniczącym w badaniu przedstawiona w formie pisemnej historię (w całości przytoczono ją poniżej w wynikach) rozgrywającą się w warunkach pogarszającej się sytuacji zewnętrznej. Sytuacja ta jest tożsama z tą nakreśloną przez ekspertów PAN (*Raport. Polska 2050*, s. 72–73).

L. Kuźnicki, Z. Sadowski, Z. Strzelecki) powstał w 2011 roku. Wyróżniono w nim trzy scenariusze: realistyczny, pozytywny i pesymistyczny. W dużym uproszczeniu: scenariusz realistyczny, w skrócie nazwany „interesy jak zwykle”, zakłada kontynuację dotychczasowej sytuacji społeczno-ekonomicznej; w Polsce ma nadal dominować polityka skoncentrowana na wzroście gospodarczym. Scenariusz pozytywny przyjmuje, że w kraju dokona się zmiana priorytetów politycznych, wzrost gospodarczy straci swoje nadrzędne znaczenie, a kultura i system szkolnictwa urosną do rangi kluczowych obszarów polityki państwa; wzrosną nakłady na badania i rozwój gospodarki opartej na wiedzy. Według scenariusza pesymistycznego świat nękaną będzie przez kryzysy finansowo-ekonomiczne, które nie ominą Polski. Motorem buntu staną się młodzi sfrustrowani ludzie, którzy mimo solidnego wykształcenia, pozbawieni zostaną możliwości zdobycia atrakcyjnej pracy. W efekcie dojdzie do rozruchów studenckich lub – w ostateczności – do rewolucji. Kryzys ekonomiczny i rosnące niezadowolenie młodego pokolenia doprowadzą do trwałych zmian politycznych. Polska oddali się lub całkowicie oedzie od systemu demokratycznego. Z największym prawdopodobieństwem podąży w jednym z dwóch kierunków. Pierwszy to nowa forma totalitaryzmu i faszyzmu (neototalitaryzm). Brak perspektyw zbliży zdesperowanych młodych do środowisk ksenofobicznych, antydemokratycznych i szowinistycznych. Ruchy te będą podniecać emocje i obwiniać tzw. „obcych” i „innych” za wszystkie bolączki i problemy życia społecznego. Neofaszystowski zwrot, także wśród młodzieży w innych państwach, może doprowadzić do kolejnej wojny i grozić zagładą ludzkości. Drugi z kierunków, tzw. „terrorystyczny anarchizm lewicowy”, winą za kryzys ekonomiczny obarczy banki, prowokując zmasowany atak na organizacje finansowe i pracowników systemu bankowego. W skrajnych przypadkach zorganizowane grupy przeprowadzą ataki terrorystyczne. Zapleczem organizacji terrorystycznych staną się młodzi ludzie wywodzący się z biedniejszych krajów. W artykule zaprezentowano badania dotyczące zakładanych reakcji wobec realizacji pierwszego ze scenariuszy zagrożeń.

Zadaniem respondentów było napisanie, jak zachowują się w przypadku podanej sytuacji, będącej opisem scenariusza zagrożeń. Mogli zadeklarować, że zachowują się: 1) biernie i zaniechają angażowania się w jakiegokolwiek ruchu, 2) przyłączą się do nich, lub 3) będą je aktywnie zwalczać. Mogli też zareagować w jeszcze inny sposób, który nie został wymieniony w teście. Badanych poproszono o uzasadnienie swojego wyboru odnośnie do ich potencjalnego zaangażowania w sprawę Polski.

Próba badawcza

W badaniu wzięły udział 703 osoby ($K = 439$; $M = 252$; brak danych = 12). Dobór próby do badania miał charakter celowy. Zostali do niego wybrani w sposób równomierny studenci warszawskich uczelni publicznych z sześciu kierunków: pedagogiki, finansów i rachunkowości, pielęgniarstwa, leśnictwa, automatyki i robotyki oraz ochrony środowiska. Z uwagi na dominujący, jakościowy charakter analiz uwzględnionych w tym tekście szersze przedstawienie sposobu doboru próby oraz zróżnicowania demograficznego nie jest wymagane.

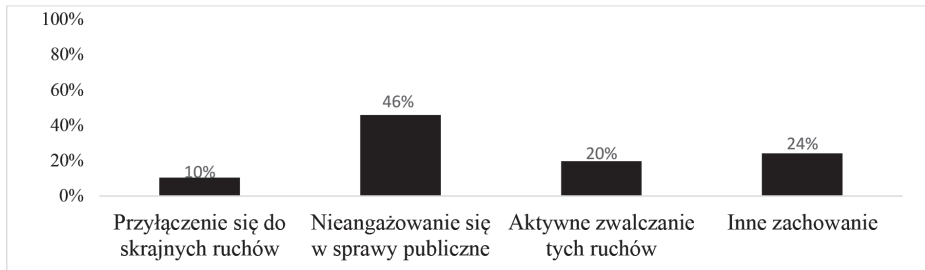
Wyniki

Historia przedstawiona w teście projekcyjnym brzmiała następująco:

Marek wybrał popularny kierunek, który wydawał mu się łatwy. Po studiach najprawdopodobniej nie zdobędzie pracy w zawodzie i będzie zmuszony podjąć pracę poniżej swoich aspiracji lub wyjechać z Polski. Nie może liczyć na niczyją pomoc materialną. Widzi też, że większość jego rówieśników nie ma perspektyw na realizację planów życiowych. Rówieśnicy Marka masowo przyłączają się do ruchów, które tłumaczą pogarszającą się sytuację napływem taniej siły roboczej z zewnątrz. Ruchy te zyskują coraz większe poparcie; prawdopodobnie w przyszłych wyborach zdobędą władzę. Skupiają się one wokół hasła: „Stać nas na więcej, tylko zarezerwujmy Polskę dla prawdziwych Polaków”.

Procentowy rozkład wybranych przez respondentów reakcji na sytuację, przed którą zostali postawieni, zaprezentowano na wykresie 1.

Wykres 1. Deklarowane zachowanie wobec realizacji scenariusza pesymistycznego („neototalitaryzm”)



Największy odsetek uczestników badania (46%) deklarował brak zaangażowania. Ci studenci, projektując swoje przyszłe aktywności w zarysowanej sytuacji społecznej, nie zamierzają aktywnie wspomagać żadnej ze stron konfliktu. Najwyższy odsetek deklarujących bierność widoczny był wśród studentów pedagogiki (prawie 60% z nich wybrałoby strategię nieangażowania się), najniższy – na kierunku ekonomicznym (strategię nieangażowania się wybrałoby 34%). Nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic przy wyborze strategii nieangażowania się między kobietami a mężczyznami ($K = 47\%$; $M = 44\%$) ani osobami pochodzącymi z miejscowości o różnych wielkościach. Do osób nieangażujących się (46%) należy zaliczyć także zdecydowaną większość spośród tych badanych, którzy udzielili odpowiedzi „zachował(a)bym się inaczej” (24%). Decydując się na wybór tej odpowiedzi, studenci najczęściej wskazywali na działania o charakterze bardziej indywidualnym, osobistym, jak: wyjazd z kraju, zmiana kierunku studiów, skoncentrowanie się na zupełnie innych kwestiach.

Głównym celem tej części artykułu jest wskazanie i skrótowe opisanie przyczyn wyboru strategii nieangażowania się, inaczej bierności, przez tak znaczący odsetek młodzieży akademickiej. Ich pisemna argumentacja była obszerna i różnorodna. Przykładowe wypowiedzi uzasadniające wybór nieangażowania się w sprawy publiczne przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Sposoby uzasadniania przyjęcia strategii nieangażowania się

Nieangażowanie się – wyjaśnienia	Przykładowe wypowiedzi badanych
Awersja do polityki	<i>Brzydzą się polityką. Wszystkie zorganizowane ruchy nie robią nic, aby pomóc ludziom, tylko martwią się o to, żeby ich przesłania dobrze brzmiały.</i>
Brak odpowiednich kompetencji	<i>Nie mam wystarczającego wykształcenia w tym sporze, więc wolałbym pozostać bezstronny. Nie znam się na tym, więc niech zajmują się takimi sprawami osoby bardziej kompetentne.</i>
Brak odpowiednich cech osobowościowych	<i>Jestem konformistą i się nie wychylam. Cenię spokój i bezpieczeństwo. To nie w moim charakterze, niech inni się tym zajmują.</i>
Inne priorytety i cele życiowe	<i>Czas poświęcony na protesty można przeznaczyć na podnoszenie kwalifikacji i szukanie rozwiązania swoich problemów. Mam ciekawsze rzeczy do robienia. Nie mam czasu na takie sprawy.</i>
Bezczelowość aktywności społecznej	<i>Protesty są bez sensu. Nie opłaca się naprawiać świata. Trzeba samemu się dokształcać. Udział w sprawach publicznych nie poprawi sytuacji.</i>
Lęk przed konsekwencjami	<i>Nie chcę ryzykować swojej przyszłości. Dopóki nie odczuwam straty pieniędzy, nie będę się angażować, w coś co może sytuację pogorszyć.</i>
Koncentracja na sobie	<i>Jeśli sytuacja nie dotyczy mnie, to nie będę protestowała. Trzeba patrzeć na sytuację w sposób egoistyczny i zająć się sobą.</i>
Niemożliwość określenia przyczyn niepowodzeń	<i>Angażowanie się nie pomogłoby, lepiej trzeba w sobie coś zmienić. Skupiłabym się na własnym rozwoju, a nie obwinałabym innych za własne niepowodzenia.</i>
Nieograniczone prawo do głoszenia własnych przekonań	<i>Nie przylączyłabym się do żadnego ruchu, ale każdy ma prawo wyrażać własne opinie i manifestować je w takich ruchach. Uważam, że inni mają prawa wyrażać swoje, nawet skrajne poglądy, jeśli nie szkodzą innym.</i>
Minimalistyczne rozumienie demokracji	<i>Takie sytuacje powinny być rozwiązywanie demokratycznie, a nie przez ruchy protestu. Nie zwalczałabym tych ruchów, ale głosowałabym przeciwko nim.</i>

Źródło: Badanie własne.

Wokół bierności politycznej – kilka refleksji

Bierność oznacza nieingerowanie, poddawanie się, podporządkowanie zdarzeniom lub sytuacjom, brak aktywności i dążenia do oddziaływania na otoczenie (Kwiecińska-Zdrenka 2004, s. 43). Analiza pisemnych wypowiedzi uzyskanych w teście projekcyjnym wskazuje na wielorakie przyczyny bierności społecznej młodych ludzi.

Zarysowane uzasadnienia wyboru strategii nieangażowania się w politykę w znacznej mierze korelują z ustaleniami badaczy fenomenu bierności. Ponieważ badania własne miały ograniczony zasięg, nie uwzględniają szerszej perspektywy historycznej, kulturowej czy makroekonomicznej. Wypowiedzi uczestników badania pozwoliły jednak na zidentyfikowanie barier stojących na przeszkodzie (większej) aktywności politycznej młodych ludzi. Niektóre z nich zostały obszernie opisane w literaturze naukowej; przykładowo czynniki psychologiczne, jak: brak motywacji, potrzeby zaangażowania, poczucia wpływu (np. Skarżyńska 2002). Współczesna myśl społeczna wiele miejsca poświęca również fenomenowi zaniku myślenia wspólnotowego czy konsekwencjom indywidualizacji – nieprzypadkowo młode pokolenie nazywane bywa: The ME ME ME Generation (Tickell 2018, s. 83). Z kolei Ulrich Beck pisze o poszukiwaniu rozwiązań na poziomie biografii, zamiast w sprzecznościach i deficytach systemowych (2004, s. 204). Niestety, „demokratyczni politycy i eksperci nie potrafili przez prawie 30 lat jasno pokazać związku między polityką a codziennym życiem obywateli (...). Dopóki ci ludzie nie zobaczą, że brak procedur, dążenie do kontroli wszelkich sfer życia społecznego, polityczna korupcja dotyczą ich osobistego życia, dopóki nic w tej kwestii się nie zmieni” (Skarżyńska 2019, s. 238).

Wielokrotnie też akcentowany jest niski poziom zainteresowania polityką, awersja do niej czy ogólny brak poczucia wpływu na rzeczywistość społeczną i niedostrzeganie związku między własną aktywnością a potencjalnymi zmianami. Arleta Hrehorowicz na podstawie zrealizowanych wywiadów z młodzieżą akademicką jednoznacznie stwierdziła: „moich badanych – przedstawicieli generacji Z – sfera polityczna zdaje się nie interesować. Nie uważają, że mogą cokolwiek zmienić, wpłynąć na pewne zdarzenia – studenci nawet tego nie chcą. Zaledwie jedna badana brała udział w protestach organizowanych przez obywateli. Pozostali respondenci nie tylko nie uczestniczyli w żadnym proteście, w tym proteście studentów sprzeciwiających się działaniom aktualnej władzy, ale i takiej formy co do zasady nie popierają, a także nie zamierzają brać udziału w każdym innym zgromadzeniu publicznym. Postrzegają je jako coś wstydlive-

go, bezcelowego, czego nie chcą być częścią. W przekonaniu badanych konsensusu należy szukać w rozmowach, debatach publicznych, ale nie na ulicy. Mają duże zastrzeżenia co do efektywności takiej formy przedstawiania postulatów. Jak twierdzą, nic z tego krzyczenia czy stania na ulicy nie wynika” (Hrehorowicz 2012, s. 253). Wielokrotnie w swoich uzasadnieniach własnej bierności studenci nawiązują właśnie do braku poczucia sprawczości i bezsensowności publicznej aktywności, która w ich opinii nie jest w stanie niczego zmienić. Można przypuszczać, że w przeświadczeniu o niemożliwości wprowadzenia zmian w porządku społecznym utwierdziły młodych ludzi między innymi wieloletnie doświadczenia szkolne. Prawdopodobnie wzmocniły one również ich przekonanie o słuszności wyboru strategii nieangażowania się, w obawie przed negatywnymi konsekwencjami. Pod adresem szkoły nie bez powodu padają zarzuty o szerzenie kultury konformizmu, podporządkowania i milczenia. Moi rozmówcy stawiają na „bezsronność”, która w efekcie oznacza obojętność, ale jest bezpieczna, pewna, mniej ryzykowna i zapewnia bezbolesne przetrwanie.

Co więcej, sądzi się, że nawet na uczelniach wyższych nie przywiązuje się większej wagi do edukacji obywatelskiej, a młodzież akademicka nie docenia takich wartości, jak wolność myśli, przekonania i ekspresji (Daniels 2021, s. 87). Wypowiedzi części rozmówców wskazują też na ich niski poziom wiedzy o demokracji i demokratycznym państwie. Zdarza się, że redukują oni aktywność polityczną do uczestnictwa w wyborach, zaś demonstracje i ruchy protestu uznają za działalność naruszającą porządek demokratycznego państwa prawa. Mankamenty edukacji obywatelskiej w tym zakresie eksponuje Violetta Kopińska, która – na podstawie analizy podręczników i podstawy programowej – nie pozostawia złudzeń, pisząc: „wrażenie widać, że kompetencje w zakresie partycypacji obywatelskiej zajmują poboczną czy wręcz marginalną pozycję w zakładanym kształcie szkolnej edukacji obywatelskiej. Poza tym jest to zasadniczo edukacja o partycypacji, a nie – w partycypacji, odniesienie do partycypacji uczniowskiej jest zaledwie sygnalizowane” (Kopińska 2019, s. 156). Przekazywana w szkole wiedza obywatelska ma przede wszystkim charakter teoretyczny, a nie praktyczny.

Podsumowanie

Zaproponowane przedstawienie problematyki aktywności i bierności politycznej sygnalizuje istotne zróżnicowanie wśród samej młodzieży, gwałtowne zmiany w poglądach, stylach i formach aktywności, a przede wszystkim wie-

lowymiarowość i złożoność obu tych fenomenów. Ten krótki zarys wybranych zagadnień nie obejmuje działań ani interwencji, których wdrożenie mogłoby prowadzić do zwiększenia świadomości i zaangażowania obywatelskiego.

Nie ma wątpliwości, że jednym z kluczowych zadań edukacji jest rozwijanie zainteresowania dzieci i młodzieży sprawami publicznymi oraz kształtowanie społeczeństwa demokratycznego. W kontekście powyższych ustaleń nieuniknione jest zatem pytanie o praktykę edukacji obywatelskiej, o edukację na rzecz demokracji. To szkoła według dominujących narracji ma być „kliniką demokracji”, jej bastionem; miejscem uczenia się aktywnego obywatelstwa. Pedagodzy od lat alarmują, że sytuacja przedstawia się zgoła inaczej – szkoła uczy konformizmu, bierności, podporządkowania się, stawia na przekaz wiedzy, zamiast wspierać rozwój kompetencji, stwarza pozory, zamiast rzeczywiście zachęcać i włączać do partycypacji. Szkoła bardziej naucza o demokracji niż dąży do niej dla samej demokracji. Postulaty środowisk pedagogicznych wydają się jednoznaczne: „obecny projekt edukacji obywatelskiej wymaga gruntownych zmian, i nie chodzi tylko o przedmiot wiedza o społeczeństwie. Nie chodzi również o zmianę podstaw programowych, polegającą na zastąpieniu jednych wymagań innymi, dodaniu lub odjęciu czegoś. Chodzi o całościowy, nowy, spójny, przemyślany projekt dotyczący nie tylko zajęć edukacyjnych i wychowawczych, lecz także przestrzeni szkolnej jako miejsca demokratyzacji życia szkolnego” (Kopińska 2019, s. 159).

Ta wypowiedź to tylko przykład, jedna z wielu krytycznych uwag kierowanych pod adresem formalnej edukacji obywatelskiej i instytucji szkoły. Literatura pedagogiczna „zawiera szereg pozycji, raportów z badań, informatorów i przewodników po prawie oświatowym wprost poruszających fenomen demokracji w edukacji, dialogu, działania na rzecz zmiany świata. (...) Literatura polska, podobnie zresztą jak zagraniczna, aż ugina się pod ciężarem publikacji na temat demokracji w edukacji i edukacji dla demokracji” (Śliwerski 2017, s. 16). Jak widać, mimo postulatów i apeli przedstawicieli świata nauki rozdźwięk między teoriami edukacji obywatelskiej i edukacji dla demokracji a praktyką społeczną zdaje się pogłębiać.

Bibliografia

- Beck U., 2004, *Spółeczeństwo ryzyka*, tłum. S. Cieśla, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- CBOS, 2011, *Jak głosowali młodzi – refleksje powyborcze*, Warszawa.
- CBOS, 2021a, *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989–2021*, red. M. Grabowska, Warszawa.
- CBOS, 2021b, *Młodzi Polacy a poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie w protesty*, Warszawa.
- CBOS, 2022, „Opinie i Diagnozy. Młodzież 2021”, nr 49, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa.
- Daniels R.J., 2021, *What Universities Owe Democracy*, John Hopkins University Press, Baltimore, Maryland.
- Gaschke S., 2010, *Mitmachen? Warum nicht!*, „Die Zeit”, 23.09.2010, [on-line:] [http://Politik im Alltag: Mitmachen? Warum nicht! – 12.12.2023](http://Politik%20im%20Alltag%3A%20Mitmachen%3F%20Warum%20nicht%20-%2012.12.2023).
- Habermas J., 2008, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hrehorowicz A., 2021, *Postawy Pokolenia Z wobec obywatelskości*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Kopińska V., 2019, *Szkoła jako miejsce antyedukacji obywatelskiej. Raport: Młodzi 2018*, [on-line:] <http://mlodzi2018.pl/> – 23.10.2022.
- Kwiecińska-Zdrenka M., 2004, *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości?*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Kwiecińska-Zdrenka M., 2022, *Pokolenie (nie)obecne. Uwarunkowania i procesy obywatelskiej aktywności i bierności młodych dorosłych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Raciborski J., 2011, *Obywatelstwo w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Raciborski J., 2021, *Zachowania wyborcze młodych Polaków: wielka zmiana*, [w:] *Młodzi dorośli: identyfikacje, postawy, aktywizm i problemy życiowe*, red. K. Skarżyńska, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa, s. 53–62.
- Raport. Polska 2050*, 2011, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa.
- Skarżyńska K. (red.), 2002, *Podstawy psychologii politycznej*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.

- Skarżyńska K., 2019, *My. Portret psychologiczno-społeczny Polaków z polityką w tle*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Szafraniec K. i in., 2017, *Zmiana warty. Młode pokolenie a transformacje we wschodniej Europie i Azji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Śliwerski B., 2017, *Meblowanie szkolnej demokracji*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- Tickell J., 2018, *The Revolution Generation: How Millenials Can Save America, and The World (Before it's Too Late)*, Simon & Schuster, Inc., New York.

Between Activity and Passivity. Research on Youth's Political Participation in Poland

Abstract: The key category in the article is political activity and passivity. In the first section, based on the quantitative data published in the nation-wide reports, I present the crucial findings concerning the forms, the patterns and the level of political engagement among young Polish people. The second section includes the description of my own qualitative research carried out by the means of the projective test. According to collected written responses, I have pointed out the reasons of selecting the non-involvement strategy in case of facing the pessimistic threat scenario.

Keywords: activity, passivity, citizenship education, youth, future